

Szanowny Panie!

Dziękuję uprzejmie za długi list i zwrot wszystkich zdjęć.

Przykro mi, że narobiłam Panu nieco galimatiasu z sylwetką  
mojego ojca lekarza Jana Macieja Brzozowskiego. Oczywiście,  
mogłam dokładniej przemyśleć formę w jakiej podałam dane o nim.  
Oczwwiście, jeżeli napisałem w ankiecie "obejmuje dowództwo w  
oddziałach " to mogłam dopisać, co było i jest prawdą,  
"w oddziałach zgrupowania III - Jaremy", ale nigdy nie pomyślałam,  
że ktoś mógłby nawet pomyśleć, że dr. Reicher będący przy dowództ-  
wie AK Okręgu Wileńskiego (wszystkich zgrupowań) przekaze swą  
władzę komuś z Oszmiany. On faktycznie polecił dowództwo ale  
tylko w oddziałach zgrupowania III-go.  
W czasie Operacji "Ostra Brama" ojciec mój dowodził czołówką  
sanitarną III i IV-tą, a więc też nie całą służbą zdrowia Armii  
Krajowej Okręgu Wileńskiego.

Przepraszając, za mą niezbyt precyzyjność, która pewno i  
Panu sprawiła ( po pomyłce ) mały niesmak, dziękuję jeszcze raz  
za tak wielki wkład pracy w te "Sylwetki wileńskie" i wszystko co

Szanowny Pan robi dla zachowania ICH w pamięci.

Składam tą drogą najserdeczniejsze życzenia wszystkiego  
najlepszego w zbliżającym się Nowym Roku 1993-cim, dla Pana  
osobiście i dla ludzi pomagających Panu w tej trudnej i żmudnej  
działalności.

Z poważaniem



Krystyna Doweykova